Mirosław Czyżykiewicz – AVE (1999)

1.Tańcz..!- Parlando 2. Jazzz... 3. Gdy wiatr i deszcz. (Bieg lat) 4. Sam na sam. 5. Mijanie i trwanie. 6. Część mowy .(fragmenty) 7. Program dnia . 8. Pielgrzymi. 9. W stylu Horacego. 10. Piosenka o Bośni (Giną ludzie) 11. Płacz po Izoldzie. (Szkoda że...) 12. Piosenka z pieprzykiem. 13. Kocham. 14. Ave. 15. Tańcz..! -(muzyczka) Mirosław Czyżykiewicz- śpiew / gitara Teryksa / programowanie / bas "Kocham" / midi -pilot / Hadrian Filip Tabęcki - fortepian /chórek / Margaret Ślizowska - chórki Marek Surzyn - perkusja Jerzy Stelmaszczuk - gitara basowa Adam Cegielski - kontrabas Jerzy Suchocki - sample Emulator2000 / programowanie / Kwartet Podlaski - smyczki Sebastian Aleksandrowicz - obój Maciej Kostrzewa - waltornia Michał Ostaszewski-Ostoja - trąbka Marek Stachewicz – puzon

Prawie 10 lat temu ukazał się debiutancki album Mirka Czyżykiewicza (“Autobiografia I”). To wcale nie znaczy, że milczał ten malarz-pieśniarz. Często pojawiał się w Programie III (Zgryz) i na scenie, gdzie zwykło się śpiewać piosenki, co byle czego nie opowiadają, choć w krąg triumfuje bzdet i gadżet ten.

Mirka poznałem na początku lat 80. i muszę napisać, że przypadło mi Jego śpiewanie, gra na gitarze i milczenie. Ponieważ jestem nieśmiały, więc nie szukałem pretekstów do spotkań. Ale zdania o Mirku Cz. nie zmieniłem. Druga kasetka zawiera 14 piosenek o łącznym czasie nagrań 6836 minut. Jest wydarzeniem roku 1999. Dawno nie słuchałem tak dojrzałego śpiewania. Pieśniarz wykonuje teksty własne i poetów, którzy co znaczą w literaturze (Josif Brodski, K. I. Gałczyński, Thomas Hardy). Śpiewa, z grubsza rzecz biorąc, o miłości i przemijaniu. Czyli: o spoiwach życia. Muzyka, którą napisał, doskrzydla te strofy. Te piosenki zmuszają do zadumy.

Na wyróżnienie zasługuje: Gdy wiatr i deszcz (Bieg lat), Program dnia, Pielgrzymi, W stylu Horacego, Piosenka o Bośni (Giną ludzie), Płacz po Izoldzie (Szkoda, że ...), Piosenka z

pieprzykiem, Kocham, Ave (Inspira). Bardzo mi się podoba to, co tworzy Mirek Czyżykiewicz. Dlatego więc przepiszę z tytułowego utworu fragment:

Kiedy Cię spotkam, co Ci powiem że byłaś światłem moim Bogiem, że szmat już drogi przemierzyłem I byłaś wszędzie tam gdzie byłem odległą gwiazdą w sztolni nocy zachodem słońca, snem proroczym przestrzenią serca, której strzegłem jak oka w głowie, dla tej jednej, mądrej i pięknej ludzkim prawem ave.

Drugą kasetkę akceptuję, może poza opracowaniem okładki, jako poeta! ---Czesław Mirosław Szczepaniak, czyzykiewicz.dll.pl

download (mp3 @128 kbs):

uploaded yandex 4shared mediafire mega solidfiles zalivalka cloudmailru filecloud io anon files oboom

back